

No 269.

Kalendarzyk tygodniowy:

Piąt. św. Jana od Krzyża.
Sob. św. Katarzyny.
Niedz. św. Piotra M. P.
Pon. św. Wirgiliusza.
Wt. św. Mawrota B.
Sr. św. Saturnina M.
Czw. św. Andrzeja Ap.

Wschód słońca: godz. 7 m. 40
Zachód słońca: godz. 3 m. 54
Dług dnia: godz. 8 m. 14
Ubyło dnia: g. 8 m. 31

Cena prenumeraty:

W ŁODZI:

Rocznie rb. 6 k. —
Półrocznie „ 3 „ —
Kwartalnie „ 1 „ 50
Miesięczn. „ — „ 50
Odnoszenie 10 k. m.
Egz. pojedynczy 3 k.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie rb. 7 kop. 40

Półrocznie „ 3 „ 70

ZAGRANICĄ:

Miesięcznie „ 1 „ 10

Redakcja

w Łodzi,

ul. Przejazd № 2.

Nr. telefonu 598.

ROZWIÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, ekonomiczny, społeczny i literacki, ilustrowany

Piątek, dnia 24 listopada 1911 roku.

Kantory: w Łodzi w Warszawie, ul. Hoża № 32; w Fabianiszach u p. Teodora (Minko); w Zgierzu, w aptece p. Patka.

CENA OGŁOSZEN: „Nadesłane” przed tekstem 50 kop. za wiersz pet. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 2 kop. od wyrazu (dla poszukujących pracy po 1 1/2 kop.). Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. Reklamy i Nekrologi po 20 kop. za wiersz petirowy. Za dołączenie prospektów 6 rub. od tysiąca egzemplarzy. ARTYKUŁY bez oznaczenia honorarium Redakcja uważa za bezpłatne; rękopisów drobnych nie zwraca. Ogłoszenia w teście 1 rub. za wiersz petirowy.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 3 — 4-ej po południu.

Sala Koncertowa — Dzielna № 18.
W sobotę dnia 25-go listopada o godz. 8 i pół wiecz.

Wielki Koncert „LUTNI”

z udziałem

Stanisława Barcewicza [skrzypce].
Ignacego Dygasa [śpiew].
Heleny Arkawinówny [deklamacja].

Uwaga: Sprzedaż biletów odbywa się codziennie w składzie fortepianów W-go I. Grzegorzewskiego Piotrkowska № 117, a w dzień koncertu w kasie przy Sali Koncertowej Dzielna № 18 od godziny 4-ej po południu.

Teatr Popularny

Konstantynowska 16.

Dziś o

8 m. 15 w.

W sobotę

o 3 1/2 p. p.

W sobotę

8 m. 15 w.

„Ulani ks. Józefa” w 4-ach aktach ze śpiewami
„Bolesław Śmiały” St. Wyspiańskiego
„Dwie sieroty” w 3-ich odsłonach, D'Enerego.

Kursy Techniczne w. KUJAWSKIEGO.

Na nowe półroczje ZAPISY już rozpoczęte. przedzalniczy, tkacki, farbiarski, apreturowy i rysunkowy.

Nowo-Cegielniana № 9
wieczorami od godz. 7 i pół do 10.

Uгода z rusinami.

Tak uparcie przez namiestnika Bobrzyńskiego i prezesa Koła Polskiego Bilińskiego forsowane rokowania, czy też dopiero przygotowania do rokowań ugodowych polsko-ukraińskich, stanowią stały temat głosów prasy rusińskiej rozmaitych odcieni politycznych. Nie są to jednak po części enuncjacje zasadnicze, lecz raczej komentarze do głosów prasy polskiej. Jeżeli natomiast ze strony ukraińskiej postawi się kwestya zasadniczo, czyni się to w ten sposób, że ustac powinna ze strony polskiej wszelka dalsza dyskusya i wszelkie zabiegi ugodowe. We wrześniu np. urzędowy organ ukraińców „Diło”, wystąpił z szeregiem artykułów, wyłuszczających jego zasadnicze stanowisko w kwestyi ugody. „Diło” stawiało wówczas jako warunek „sine qua non” — podział Galicji na polską (część zachodnią) i ruską (część wschodnią aż po San) z osobnym namiestnikiem, Sejmem itd. Do ówczesnych rewelacji powraca obecnie „Diło”, omawiając i komentując głosy prasy polskiej w sprawie projektowanej ugody, i na ich podstawie dowodzi, że ugoda ta jest utopją. Stwierdziwszy to, pisze „Diło” dosłownie: „Niechaj polacy nie spodziewają się, że my się kiedykolwiek zgodzimy na ich panowanie nad nami. — Niechaj raczej będą pewni, że walczyć będziemy dopóty, dopóki tego panowania ich z siebie nie zrzucimy”.

„Rosjanie galicyjscy” znowu obu odcieni, a więc radykalni nacjonaliści rosyjscy, czyli t. zw. „młodzi” i starzy konserwatyści, czyli t. zw. „starorusini”, ciągle dzwonią na alarm, że polacy razem z „mazepińcami” — tak rosjanie galicyjscy nazywają pogardliwie ukraińców, zarzu-

cając im, że holdują separatystycznym ideałom hetmana Mazepy — już... już zawrą ugodę, celem ostatecznego pogrzebienia rosjan w Galicji i równoczesnego rozbicia ich w Rosji przez wznowienie separatyzmu ukraińskiego.

Wiedeński korespondent lwowskiego organu grafa Bobrińskiego Prikarpackiej Rusi pisze wprost; „Z polecenia hr. Aehrenthala i generalnego sztabu (!) polacy starają się za wszelką cenę pogodzić się z mazepińcami. Nie ulega wątpliwości, że do ugody przyjdzie, i że w niedalekiej już przyszłości przyjdzie do porozumienia w sprawie reformy wyborczej sejmowej. Mazepińcy otrzymają 40 mandatów i zapewnienie, że rząd krajowy nie dopuści do Sejmu ani jednego rosyjskiego posła”.

Organ „starych” znowu — Hałyczanin — omawia bardzo szeroko drugi punkt ugody polsko-ukraińskiej, mianowicie założenie uniwersytetu ukraińskiego. „Hałyczanin” wywodzi, że uniwersytet ten, nie będąc bynajmniej wynikiem kultury ukraińskiej, której niema, tak jak niema innego narodu ukraińskiego, zakładają polacy i „stworzeni przez nich” ukraińcy jedynie na złość Rosji, aby stworzyć ognisko ruchu separatystycznego, obliczonego na rozbicie Rosji.

Jednym słowem, cały ten ukraiński uniwersytet jest — polską intrygą...

Przy sposobności gadatliwego dowodzenia tej „intrygi” uderza „Hałyczanin” na organ stronnictwa podolskiego za to, że niedawno wykazywał, iż uniwersytet ukraiński nie może stanąć ani we Lwowie, ani w Przemyślu, ponieważ zagrażałby stanowisku polskiemu w środkowej Galicji i w jej stolicy. To stanowisko „Gazety Narodowej” nie podoba się bardzo „Hałyczaninowi”, nie dlatego, aby mu chodziło o miejsce odpowiednie dla ukraińskiej „alma mater” — ta bowiem, jego zdaniem, z równą słusnością może być utworzona w Kulikowie lub Pacykowie — ale o to, że wspomniany dziennik polski wyraźnie zgłosił pretensje polskie do środkowej Galicji.

Z Dumy.

Zmiana religii.

W środę w Radzie państwa pod przewodnictwem Akimowa rozważano w dalszym ciągu raport umysłowej komisji w sprawie projektu przejścia z jednego wyznania na drugie.

Protorej Bulkiewicz przyłączył się do votum separatam arcybiskupów Mikołaja i Arseniusza, biskupa Nikona i nadprokuratora Sablera, przemawiając za odrzuceniem projektu. W Rosji — mówił — istnieje mnóstwo sekt, a niektóre z nich są bardzo szkodliwe. Obecnie wszystkie wiodną w sferę poglądów cyrkularzowych. W pojęciach religijnych narodu rosyjskiego panuje chaos; dlatego nie należy nagłó, ale poczekać aż sekciarze wykarzą samookreślenie. Obecnie projekt będzie korzystny tylko dla urzędników ministerjum spraw wewnętrznych i policji.

Wojnicz Sianożęcki przyłączył się do votum separatam Koniego, podtrzymując projekt.

Uzakow przemawiał przeciwko projektowi. Minister spraw wewnętrznych, Makarow, polemizując z Butkiewiczem wyjaśniał stosunek rządu do sekt i dziwił się takiemu argumentowi, jak twierdzenie, że projekt może być korzystny dla urzędników ministerjum i policji.

Książę Łobanow-Rostowski — przeciwko projektowi, ale ze względu na obfitość poprawek, radził odesłać go do komisji.

Koni nie chce urzędowania pogrzebu pierwszej klasy przez odesłanie go do komisji i raui rozważanie go zaraz.

Stieszynskij — za odesłaniem do komisji.

Rada odrzuciła wniosek ks. Łobanowa Rostowskiego.

W głosowaniu kartkami za odrzuceniem projektu podano 45 głosów, przeciwko odrzuceniu 101 głosów.

Czytanie projektu, według artykułów odbędzie się dzisiaj.

Przebieg posiedzenia był niezwykle przykry dla prawicy. Wniosek księcia Łobanowa-Rostowskiego sprawił prawdziwą niespodziankę dla prawicy. Odkrył wszystkie jej karty i pomieszał całą grę.

Prawica, mając na widoku zaprzepaszczenie projektu, zamierzała zrobić wniosek odesłania go do komisji po przeczytaniu projektu według artykułów, tymczasem ks. Łobanow Rostowski uczynił to o wiele przedzej.

Petersburg, 24 listopada. (wł.) Pisma tutejsze podały pogłoskę jakoby obecny biskup chełmski...

Białystok, 24 go listopada. (wł.) Wynikł tu wielki pożar w garbarni braci Mareiród. Spaliła się cała kamienica...

Petersburg, 23 listopada. (wł.) Dzisiaj senat rozpatrywał sprawę ks. Kucharskiego, proboszcza parafii Janów...

Wiedeń 23 listopada. (wł.) „Zeit.“ donosi. Krajowi strzelcy konni tyrolscy zostaną w r. 1912 przeniesioną z Innsbrucku nad samą granicę włoską.

Rzym, 23 listopada. (wł.) „Avanti“ donosi, że Austria skoncentrowała na morzu Adriatyckim 8 gotowe do boju eskadry z 5,000 żołnierzy załogi.

Paryż, 23 listopada. (wł.) Z Saumur (dep. Maine i Loara w środkowej Francji) telegrafują: Pod miasteczkiem Montreuil, położonym nad rzeczką Thouet, dopływową Loary, pociąg osobowy spadł do rzeki z mostu kolejowego...

Paryż, 23 listopada. (wł.) W katastrofie pod Montreuil około 70 osób zostało zabitych i rannych. Dotąd wydobyto 12 trupów.

Paryż, 23 listopada. (wł.) W Szanys rewolucyoniści urządzili rzeź mandżurów, których około 2000 padło ofiarą.

Sztokholm, 23 listopada. (P.) Nowa szwedzka taryfa celna wchodzi w życie z dniem 1 grudnia r. b.

Vigo, 23 listopada. (P.) W Chavez wykryto spisek monarchistów, do którego należeli wszyscy podoficerowie. Złożyli oni przysięgę, że zabiją oficerów przy pojawieniu się monarchistów.

Reszt, 23 listopada. (P.) Z Enzeli przybyły trzy bataliony pułku soliańskiego.

Kolonja, 24 listopada. (wł.) Dr. Schmid z Kolonii wystąpił z żądaniem, aby przyznano mu nagrodę w sumie 100,000 lirów naznaczoną przez włocha p. Mariani za wyleczenie u pięciu osob rak.

Dr. Schmid utrzymuje, że wyleczył już 70 osób.

Ateń, 24 listopada. (P.) Odpowiadając na pytania opozycji Wenizelos oświadczył w Zgromadzeniu narodowym, że nie pochwala ruchu kretańskiego, jako nie na czasie i mogącego wciągnąć Grecję w wojnę i, że dopóki on stoi u władzy Grecja nie przyjmie posłów kretańskich do swego parlamentu.

Z ostatniej chwili.

Poznań, 24 listopada. (wł.) Zawarty pomiędzy zachowawczem Casinem obywatelskim, a narodową demokracją, kompromis wyborczy uległ częściowemu zerwaniu, mianowicie: w okręgu krotoszyńsko-kozimińskim na miejsce ustępującego posła Trzczińskiego, kandydatem narodowej demokracji jest dr. Antoni Chłapowski z Poznania, kandydatem zaś Casina obywatelskiego — Kazimierz Lipski, właściciel Górzna. Jak przewiduje „Dziennik Poznański“, nie jest wykluczonem, że w innych okręgach kompromis będzie uchylony.

Poznań, 24 listopada. (wł.) Wczoraj odbyło się tutaj zgromadzenie członków Ostmarken Vereinu w prowincji poznańskiej. Burmistrz Mysłowic wygłosił odczyt o niebezpieczeństwie polskiem na Górnym Szlązku. Zdaniem hakatystycznego prelegenta, niebezpieczeństwo to daleko groźniejsze na Szlązku niż w Poznańskim, chociaż Szlązk zawsze był krajem czysto niemieckim, a teraz jest gwałtem polonizowany. Po skończonym odczytciu

mówcę nagrodzono, oczywiście, rzęsiłymi oklaskami.

PARYŻ, 24 listopada. (wł.). Dotychczas nie zdołano stwierdzić dokładnej liczby ofiar wczorajszej strasznej katastrofy kolejowej w Montreuil, ani wydobyć wagonów ze wzburzonych fal rzeki Tuel. Woda przykrywa wszystkie wagony z wyjątkiem jednego, na którym siedzi 10 podróżnych, którym przez okna udało się wydostać. Po długich usiłowaniach podano im z brzegu żywność. Dotychczas wydobyto 20 trupów, między nimi 3 zakonnice. Według twierdzeń urzędowych, most zawałił się dopiero pod ciężarem pociągu, jednak był on od dłuższego czasu w bardzo złym stanie.

LONDYN, 24 listopada. (wł.). Angielski świat polityczny zajęty jest wyłącznie rewelacjami Kiderlena w sprawie rokowań marokańskich i odpowiedzią Grey'a, jaką udzielił on izbie w poniedziałek. Panuje ogólne przekonanie, że w razie chłodnego przyjęcia Grey natychmiast ustąpi, a z nim minister wojny i marynarki, lub parlament zostanie rozwiązany. W każdym razie poniedziałek będzie dniem krytycznym.

KONSTANTYNOPOL,, 24 listopada. (wł.). Ambasador austriacki był wczoraj wieczorem na poufnej konferencji u wielkiego wezyra i zakomunikował mu, że Włochy żądają natychmiastowego uznania aneksji Trypolisu, w przeciwnym razie nie zawahają się przed blokadą Dardanelów. Turcki wezyr zwołał natychmiast nadzwyczajną radę ministrów, która trwała do późnej nocy.

Konstantynopol, 24 listopada. (wł.) Rząd otrzymał niepokojące wiadomości o wzrastającym wrzeniu w Albanii i Macedonii, zwłaszcza zachowanie się Czarnogóry daje powody do poważnych obaw.

Paryż, 24 listopada. (wł.) Dziś ma być ogłoszony równocześnie w parlamencie paryskim i londyńskim tekst tajnego układu angielsko francuskiego z roku 1904.

Londyn, 24 listopada. (wł.) Z powodu krótkiego spiecia nastąpiła wczoraj wieczorem, przy jednej z najruchliwszych ulic Londynu, straszna eksplozja gazu. Siła wybuchu była tak wielka, że bruk na znacznej przestrzeni został zerwany. Wielu przechodniów ciężko rannych. W sąsiednim kinematografie wszystkie światła pogasły, z powodu czego wynikła panika; 24 osoby mniej lub więcej zostały poszwankowane.

Hamburg, 24 go listopada. (wł.) W Wilhelmshawen aresztowano starszego majtka pod zarzutem zdrady urzędnika sygnalizacji floty niemieckiej na rzecz Anglii.

Nowy Jork, 24 listopada. (wł.) Na ulicy 24-jej wybuchła wczoraj z niewytłomaczonej przyczyny bomba. Dwóch przechodniów zabitych, wielu rannych. Prawie wszystkie okoliczne domy uszkodzone.

Wiadomości zamiejscowe.

Bandytyzm w Berlinie. Wypadki bandytyzmu mnożą się z każdym dniem w Berlinie, a spełniają je najczęściej przymierający z głodu na bruku berlińskim przybysze z zagranicy. W poniedziałek wieczorem napadł Jerzy Trepow młodą stenografistkę, Ernę Rogoszównę, w urzędzie pocztowym i wyrwał jej z ręki paczkę banknotów.

GIELDA WARSZAWSKA. Sprawozdanie telegraficzne, i godzina.

Table with columns: Zad., Ofiar., Trans., and various financial data for the Warsaw Stock Exchange.

z którymi zaczął uciekać w ulice przedmiejskie, Po niedługiej gonitwie schwymano rzeźmieszka.

Prasa polska zagranicą. Po czteromiesięcznej przerwie znów zaczęły wychodzić w Lozannie dwutygodniki narodowo-katolickie „Polonia szwajcarska“ i „Litwania“.

Dzieła Tolstoja. Według wiadomości pism Petersburgskich, od 1906 do 1 czerwca r. b. dokonano 46 konfiskat dzieł hr. Tolstoja. O 1-go maja do 1 września r. b. w języku rosyjskim wydano 104 ntwoy zmarłego pisarza w 2,250,000 egzemplarzach.

O FIARY.

Na kolonijach letnie.

Dla uczczenia pamięci jedynej córki, s. p. Januchny Piątkowskiej w drugą bolesną rocznicę śmierci, d. 23 listopada 1 rb.

Na „Gniazdo“ Tow. opieki nad dziećmi.

Dla uczczenia rocznicy s. p. Wacława Morsztynkiewicza składam 1 rb J. Balicki.

SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE

Stacji centralnej K. E. Ł.

Table with meteorological data: Data, Barometr, Termometr, Wilgotność, Kierunek i prędk. wiatru, Uwagi.

Advertisement for clothing featuring an illustration of a man in a suit and list of items: KRAWATY, KOSZULE, KOŁNIERZE, BIELIZNĘ, CIEPLĄ, REKAWICZKI damskie i męskie.

GARDEROBĘ, DZIECIENNĄ I GALANTERWĘ

POLECA MAGAZYN

M. KOŁODZIEJSKIEGO

ul. Andrzeja № 3.

PRZY MAGAZYNIE

pracownia ubiorów dzieciennych.

